

Zamknięcie szlaków dla turystyki skiturowej

Jeśli wycieczka została zaplanowana jeszcze przed 25 kwietnia, warto skontaktować się z Punktem Informacji Turystycznej TPN, gdzie można otrzymać informacje o bieżących warunkach na szlakach (ul. Chałubińskiego 44, rondo Jana Pawła II, Zakopane, tel. (+48) 18 20 23 300, (+48) 18 20 63 799, e-mail infotur@tpn.pl). Trzeba pamiętać, że z każdym dniem śniegu w Tatrach jest coraz mniej, miejscami na szlakach nie ma go wcale. W takiej sytuacji trzeba odcinek pokonać pieszo, a nie na nartach - nie wolno oddalać się od szlaku w celu poszukiwania śniegu.

Od 8 kwietnia zamknięte są już wszystkie szlaki narciarskie, z wyjątkiem górnej części zjazdu z Rakonia do Wyżniej Chochołowskiej. Nadal otwarty jest stok narciarski w Dolinie Gąsienicowej.

Zdajemy sobie sprawę z niedogodności wynikających z wprowadzenia tego typu ograniczeń. Decyzje te jednak podyktowane są troską o dobro zwierząt objętych ścisłą ochroną gatunkową, w tym przypadku świstaka i kozicy.

Świstak

Według *Polskiej Czerwonej Księgi Zwierząt* świstak należy do kategorii EN, w której znalazły się gatunki bardzo wysokiego ryzyka, silnie zagrożone wyginięciem w Polsce. O zaliczeniu świstaka do tej kategorii zadecydowała głównie mała liczebność populacji.

Sen zimowy trwa u tego gatunku od końca września lub początku października do drugiej połowy kwietnia lub początku maja. W tym czasie świstaki korzystają wyłącznie ze zgromadzonych latem zapasów podskórnego tłuszczu. Udaje im się przetrwać dzięki ograniczeniu funkcji życiowych do absolutnego minimum. Kiedy po 6-7 miesiącach gryzonie znowu wygrzebują się z nor, są o 30-50 procent lżejsze niż jesienią. Zużyły przede wszystkim tłuszcz, ale także inne tkanki, które muszą szybko odbudować. Trudny czas jednak jeszcze się nie skończył. Duża część ich terytorium wciąż leży pod śniegiem. Często też zanim zaczerpną świeżego powietrza, muszą przekopać tunel w śniegu - długi zwykle na 1-2 metry, ale czasem dwu-, a nawet trzykrotnie dłuższy. Zapasy tłuszczu muszą starczyć na pierwsze dni, a nawet tygodnie po przebudzeniu. O szczęśliwym przetrwaniu zimy będzie można mówić dopiero, gdy na hali pojawi się świeża zieleń.

Bezpośrednio po śnie zimowym świstaki przystąpią do godów, które potrwać około dwóch tygodni. Wczesne gody to wczesne narodziny potomstwa, które musi mieć odpowiednio dużo czasu, aby urosnąć i przygotować zapasy tłuszczu potrzebne do przetrwania pierwszej zimy.

Pierwsze tygodnie po przebudzeniu się ze snu zimowego są więc dla wygłodzonych, wychudzonych świstaków niezmiernie istotne. Często żerowanie bywa przerywane pojawieniem się naturalnych wrogów lub ludzi. Spłoszony świstak dopiero po dłuższym czasie wychodzi z nory i ponownie zaczyna żerować.

Kozica

W *Polskiej Czerwonej Księdze Zwierząt* kozica sklasyfikowana jest jako gatunek krytycznie

zagrożony (CR). Maj to okres wykotów tych zwierząt. Ruja (okres godowy) u kozicy trwa od końca października do grudnia. W tym czasie samce przyłączają się do stad kóz. Po około 180 dniach (właśnie w maju) koza wydaje na świat jedno młode koźlą (bardzo rzadko dwoje), które już po kilku godzinach jest zdolne do podążania za matką. Młode przez pierwsze dwa tygodnie żywią się wyłącznie mlekiem matki, a po upływie 5-6 tygodni są już w stanie samodzielnie żerować. Płoszenie maluchów w tak wczesnym okresie ich życia jest dla nich wysoce niebezpieczne.

Decyzje o zamykaniu szlaków wiosną nie są niczym nowym, choć w poprzednich latach rzadko zachodziła taka potrzeba. Wynikają z podstawowego celu działania Tatrańskiego Parku Narodowego, którym jest ochrona przyrody Tatr. Park spełnia również różnorodne funkcje społeczne (zalicza się do nich m.in. turystyka, sport i rekreacja), ale są one podporządkowane celowi nadrzędnemu i podlegają różnego typu ograniczeniom określonym w aktach prawnych obowiązujących na terenie TPN.